

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 12, marzec 2021 17:47

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 297

---

12 marca odbyła się kolejna wideokonferencja Zarządu Związku Powiatów Polskich. Dyskusję – już nie po raz pierwszy – zdominował temat zapowiadanych zmian w systemie opieki zdrowotnej. „Pomysły i argumenty Ministerstwa Zdrowia to absurd” – podkreślają Starostowie.

Podczas spotkania omówiono ostatnie posiedzenie Senackiej Komisji Zdrowia i Samorządu Terytorialnego i Administracji w sprawie proponowanych zmian w systemie opieki zdrowotnej (pisaliśmy o tym [tutaj](#)). Zapowiadane wcześniej konkrety nie padły, Ministerstwo Zdrowia wydłużyło czas na przedstawienie założeń reformy (koniec marca br.), przedstawiono jednak nowe pomysły.

Podczas wideokonferencji nawiązano również do wcześniejszego spotkania w tej samej sprawie, jakie odbyło się na posiedzeniu Komisji Sejmowej (pisaliśmy o tym [tutaj](#)). Wówczas Związek Powiatów Polskich zaproponował czwarte wyjście z sytuacji, jakim mogłoby być usamorzadowanie systemu opieki zdrowotnej w Polsce (pisaliśmy o tym [tutaj](#)). Taki scenariusz zakłada przekazanie do budżetów powiatów środków na system ochrony zdrowia. Pomysł ten uzyskał poparcie innych organizacji zrzeszających samorządy.

Po Komisji Sejmowej, Związek Powiatów Polskich przygotował specjalną prezentację, w której punktuje bezzasadność argumentacji Ministerstwa Zdrowia (można ją zobaczyć [tutaj](#)). Prezentacja wyświetlana podczas posiedzenia w Senacie, niestety została przerwana.

Krótko przedstawiono też przebieg posiedzenia senackiej Komisji – ze strony Ministerstwa Zdrowia padły argumenty, że należy zmienić strukturę właścicielską szpitali, aby zakończyć niezdrową konkurencję. Zdaniem resortu odbywa się to ze stratą dla pacjentów. Jednocześnie, za wadę pomysłu zgłoszonego przez ZPP ministerstwo uznało likwidację konkurencji. Wynika stąd ogromny paradoks tej sytuacji.

O Senackiej Komisji opowiadał też obecny na niej Starosta Józef Swaczyna. Nawiązał do wypowiedzi ministra zdrowia, który zapowiedział, że resort tak czy inaczej dokona tej reformy. Co więcej, ministerstwo powoływało się na model duński, ale tam trwało to dwie dekady, nie dwa miesiące, jak planuje zrobić polskie MZ. Zdaniem Starosty, biorąc się już za jakąkolwiek reformę służby zdrowia, należy to zrobić z głową. Zwrócił także uwagę na frekwencję posiedzenia dwóch połączonych Komisji - zdrowia i administracji. Pod koniec spotkania na sali pozostało zaledwie kilka osób, co świadczy o lekceważącym stosunku do tematu. Wyłączenie prezentacji ZPP Starosta również poczytuje za niedopuszczalne. *„Smutne jest to, że minister odniósł się do wygodnych dla niego odpowiedzi, a do nas nie”* – podsumował Józef Swaczyna. Jego zdaniem samorządy muszą krok po kroku prostować nieprawdziwe informacje pojawiające się ze strony rządu.

Według ostatnich zapowiedzi Ministerstwa Zdrowia, założenia wypracowane przez zespół będą gotowe do końca marca. Nie potrafią jednak jeszcze odpowiedzieć na pytanie co stanie się z długami, proponują też nowe rozwiązanie z przekształceniem szpitali w spółki.

Zdaniem samorządowców, rząd chce upiec dwie pieczenie na jednym ruszcie - przekazać fundusze z Krajowego Planu Odbudowy i nowego budżetowania unijnego na szpitale i tym samym sprawić wrażenie dobrego radzenia sobie z sytuacją.

Starostowie podkreślali absurdalność związane z założeniami planowanej reformy. Padały głosy, że resort zdrowia dąży do tego, żeby w szpitalnictwie było dobrze, ale trzeba mieć na to pomysł. Opieranie całego konceptu zmian na przekształceniu własnościowym już kiedyś miało miejsce i się nie sprawdziło.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 12, marzec 2021 17:47

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 297

---

Zdaniem Starostów przerażające jest to, że element konkurencji uważa się za zło. Propozycje Ministerstwa Zdrowia są w rzeczywistości niespójne i nielogiczne.

Odniesiono się też do argumentacji Ministerstwa Zdrowia dotyczącej nieudolności współpracy powiatów podczas covidu. Podając konkretne przykłady udostępniania łóżek w szpitalach czy tworzenia oddziałów covidowych Starostowie dowiedli, że argument ten jest nieprawdziwy i krzywdzący.